

# Najważniejsza jest współpraca

ANDRZEJ KLIMCZUK, 21.11.2013

Jak budować kapitał społeczny osób starszych w polskich miastach

 Facebook 

 Twitter 

 Google+

 Drukuj

 Odsłuchaj

 Rozmiar liter

 Kontrast

## Jak budować kapitał społeczny osób starszych w polskich miastach

Postulat wykorzystania kapitału społecznego osób starszych przestał być obecny już tylko w opracowaniach naukowych. Niewykorzystany potencjał coraz częściej dostrzegają też władze i instytucje publiczne, czego najlepszym odzwierciedleniem są pierwsze zakrojone na szeroką skalę programy i fundusze wspierania aktywności osób starszych.

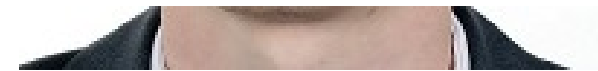


## Dojrzałi, starsi, starzy

Podstawową kwestią jest odróżnianie polityki wobec „osób w wieku średnim” (45/50 – 60/65 lat), „trzeciego wieku” (60/65 – 75/80 lat) oraz, łącznie, „czwartego wieku” (75/80+) i „długowiecznych” (90+). Przyjmuje się, iż pierwszej kategorii odpowiadają działania na rzecz przygotowania do życia w okresie starości, drugiej – wydłużanie aktywności zawodowej, rozwój wolontariatu i innych form uczestnictwa w życiu społecznym, zaś najstarszej grupie – zwiększenie możliwości aktywnego życia w miejscu zamieszkania.

Warto zwrócić uwagę na te podziały, gdyż np. wykorzystywanie w dyskursie publicznym określenia „osoby starsze” w odniesieniu do osób „50+” prowadzi może do nieodpowiedniego podejścia do podziału czasu na czas pracy i czasu wolny czy też np. do niepodjęcia interwencji tam, gdzie jest niezbędna, np. w kwestii inwestowania w komunikację miejską czy organizacji przestrzeni bez barier architektonicznych.

Czym zatem jest kapitał społeczny osób starszych, czyli „trzeciego” i „czwartego wieku”? To potencjał współdziałania osadzony w ich powiązaniach międzyludzkich i normach społecznych, który może przynosić korzyści tak samym osobom starszym, jak ich bliższemu (rodzina, grupy społeczne, miejsce zamieszkania) i dalszemu (region, kraj) otoczeniu. Zakłada się przy tym, iż zasoby tego kapitału są czymś innym niż potencjał kapitału ludzkiego osób starszych (np. wykształcenie, wiedza, umiejętności, kompetencje, wyznanie, stan



---

### ANDRZEJ KLIMCZUK

socjolog, doktorant w Kolegium  
Ekonomiczno-Społecznym SGH w  
Warszawie

---



zdrowia) i ich kapitału kulturowego (np. zwyczaje, nawyki, style językowe, styl życia).

### **Potrzeba polityki społecznej**

Należy przyjąć, iż kapitał społeczny osób starszych jest zjawiskiem występującym w różnych odmianach. Jest czymś innym w bezpośrednich stosunkach między osobami starszymi, czymś innym w relacjach między ich organizacjami społecznymi, gospodarczymi i odmiennymi pokoleniami, a czymś innym, gdy mówimy o powiązaniach między „młodymi” i „starymi” pod względem wieku ludności regionami czy krajami.

Kapitał społeczny osób starszych może mieć też pozytywne lub negatywne oddziaływanie na ich otoczenie, może być wykorzystywany do realizacji celów własnych tych ludzi lub dobra wspólnego. Może też być oparty na kontaktach między osobami o podobnym lub zróżnicowanym statusie społeczno-ekonomicznym, bazować na relacjach formalnych lub nieformalnych oraz na częstych lub sporadycznych kontaktach. Złożoność tych cech oznacza, iż potrzebna jest „polityka społeczna wobec kapitału społecznego”, która będzie porządkować, łączyć i koordynować działania podmiotów publicznych, komercyjnych i pozarządowych na rzecz budowy zasobów tego kapitału.

Skutki starzenia się społeczeństw są dostrzegalne przede wszystkim w miastach. W warunkach globalizacji w każdej metropolii jak w soczewce skupiają się główne problemy społeczne, gospodarcze i

polityczne. To w miastach najpierw wyłaniają się dzielnice subkultury starości, rynki usług i produktów dla osób starszych („srebrna gospodarka”) oraz odkrywane są nowe role społeczne i zajęcia dla seniorów. To także tutaj, jak głosi wybitny amerykański socjolog Benjamin Barber, przedstawiciele władz publicznych muszą pragmatycznie reagować na potrzeby obywateli.

## **Co może władza**

Można zaryzykować twierdzenie, iż w polskich miastach racjonalizacja działań wobec osób starszych jest szczególnie widoczna od 2008 roku, kilka lat po wejściu do Unii Europejskiej, co wiąże się z lepszym planowaniem inwestycji publicznych. Od 2005 roku Światowa Organizacja Zdrowia promuje myślenie o starzeniu się społeczeństw jako o kwestii globalnej, której innowacyjne i wartościowe rozwiązania powstają w znacznej mierze na poziomie lokalnym – w sieci miast i społeczności przyjaznych seniorom. Zatem możemy mieć do czynienia z „glokalizacją” polityki wobec starości i starzenia się – dostosowaniem dobrych praktyk na rzecz osób starszych, znanych z innych miast czy innych części świata, do warunków lokalnych.

Władze publiczne mogą odgórnie wdrażać wartościowe rozwiązania na rzecz budowy kapitału społecznego osób starszych. Mogłyby to być np. strategie i programy pomagające budować klimat zaufania między ludźmi, tworzyć warunki dla rozwoju społeczności zróżnicowanych kulturowo oraz aktywnego i kreatywnego starzenia się. Szczególne znaczenie ma tu zaangażowanie w budowę kapitału społecznego osób

starszych wspólnot mieszkańców osiedli, nieformalnych grup sąsiedzkich i obywatelskich, organizacji kościelnych, zespołów artystycznych, jednostek administracji samorządowej, jednostek badawczo-rozwojowych, organizacji pracodawców i pracobiorców, izb i stowarzyszeń zawodowych, podmiotów szkolnictwa wyższego czy kultury, sieci wspierania przedsiębiorczości i innowacyjności, partnerstw lokalnych, podmiotów ekonomii społecznej, agencji rozwoju regionalnego i lokalnego, ośrodków szkoleniowo-doradczych, funduszy, instytucji dialogu społecznego i obywatelskiego, organizacji „parasolowych” trzeciego sektora.

Programy wsparcia kapitału społecznego osób starszych powinny w szczególności uwzględniać działalność domów pomocy społecznej, dziennych domów pomocy, klubów seniora, Uniwersytetów Trzeciego Wieku, hospicjów, grup samopomocowych, rad seniorów, wspólnot mieszkaniowych seniorów, klubów i ognisk międzypokoleniowych. Istotne jest także branie pod uwagę organizacji pozarządowych, które skupiają osoby starsze, działają na rzecz poprawy stanu ich zdrowia, pomagają radzić sobie z ubóstwem i samotnością, wspierają lub prowadzą placówki opieki dla osób „czwartego wieku” oraz popularyzują zagadnienia z dziedziny gerontologii.

### **Bo warto się spotykać**

Pożyteczne byłoby wskazanie takich praktyk życia codziennego, których wspieranie przez organizacje pozarządowe pomagałoby „oddolnie” budować kapitał społeczny osób starszych. Chodzi tu np. o

tworzenie zachęt do spotykania się sąsiadów (np. banki czasu, wymiana narzędzi, kluby książki, kultywowanie wspólnych tradycji), uczestniczenia w lokalnych wydarzeniach kulturalnych, aktywności w amatorskich zespołach artystycznych i sportowych, wyborach, konsultacjach publicznych, wolontariacie czy zajęciach hobbystycznych.

Istotą budowy kapitału społecznego jest bowiem kreowanie takich sytuacji i zdarzeń, dzięki którym ludziom z tej samej okolicy łatwiej nawiązywać kontakty, poznawać się i współpracować.

**\*Andrzej Klimczuk** – socjolog, absolwent Wydziału Historyczno-Socjologicznego Uniwersytetu w Białymstoku, doktorant w Kolegium Ekonomiczno-Społecznym Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. W latach 2011-2013 wiceprezes Fundacji Laboratorium Badań i Działań Społecznych „SocLab”. Autor prac naukowych z zakresu gerontologii, ludologii i polityki społecznej (m.in. książki „Kapitał społeczny ludzi starych na przykładzie mieszkańców miasta Białystok”, Wiedza i Edukacja, Lublin 2012, którą [bezpłatnie można pobrać można na stronie](#)).

**KOMENTARZE**  
**LUPA INSTYTUTU**  
**WYDARZENIA**  
**PUBLIKACJE**  
**BLOGI**  
**ÜBER UNS**

#### **KONTAKT**

ul. Wiejska 12 lok. 9  
00-490 Warszawa  
+48 22 459 64 41  
biuro@instytutobywatelski.pl



**Myślimy, by działać.**  
**Działamy, by zmieniać.**

